

Ewa Bagińska

Recenzja dzieła Beaty Więżowskiej pt.
*Odpowiedzialność cywilna na zasadzie
słuszności*, wyd. Oficyna Wolters Kluwer,
Warszawa 2009

Dziedzina odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego jest bardzo wdzięczną tematyką badawczą, interesującą wielu naukowców. Dotąd jednak nikt w Polsce nie podjął się gruntownego, kompleksowego i przy tym prawnoporównawczego opracowania problematyki odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie słuszności. Współcześnie słuszność jako podstawa uwzględnienia roszczenia o naprawienie szkody, mimo swojego subsydiarnego charakteru, znajduje coraz częstsze zastosowanie, w szczególności w odniesieniu do tzw. szkód medycznych, a także wyrządzonych przez organy władzy publicznej. Jest to jednocześnie temat, który wykracza poza płaszczyznę prawną i wymaga od badacza znajomości filozofii i etyki. Ze względu na teoretyczną i praktyczną doniosłość przedmiotu badań podjęcie się przez Beatę Więżowską napisania rozprawy monograficznej zasługuje na pełne uznanie.

Praca pomyślana została jako porównawcza analiza konstrukcji i pojęć występujących w prawie polskim oraz odpowiadających im rozwiązań stosowanych w obcych porządkach prawnych. Uwagi prawnoporównawcze zawarte są niemal w każdym rozdziale, co umożliwia krytyczną ocenę polskich regulacji i ich wykładni przez sądy. Prawidłowa jest też metoda zastosowana w pracy. Autorka

bada poglądy doktryny, analizuje liczne orzecznictwo, uogólnia szereg kwestii, którym poświęcono z osobna wiele pozycji literatury. Ta metoda pozwala jej właściwie ocenić praktyczny wymiar odpowiedzialności cywilnej na zasadzie słuszności w prawie polskim. Na mocne podkreślenie zasługuje analiza argumentów filozoficznych, która znacznie wzbogaca argumentację cywilnoprawną.

Konstrukcja monografii nie budzi zastrzeżeń. Rozprawa składa się z dziesięciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem i zamkniętych zwięzłą reasumpcją.

Pierwszy rozdział pracy poświęcony jest myśli filozoficznej i ewolucji poglądów na temat słuszności (*epikeia*) oraz stosunku systemu norm etycznych do systemu norm prawnych. Autorka sprawnie porusza się w tych niełatwych zagadnieniach, przychylając się do poglądów Arystotelesa na temat słuszności, a zwłaszcza do idei sprawiedliwości indywidualnego przypadku. Ta koncepcja słuszności przenika całość dalszych rozważań. Rozdział II zawiera rys historyczny, który ukazuje ewolucję znaczenia i zakresu stosowania zasad słuszności w głównych systemach prawnych. Interesujące uwagi dotyczą m.in. genezy różnic w rozwiązaniach słusznościowych przyjętych w systemach wywodzących się z tradycji greckiej i rzymskiej z jednej strony oraz w systemach *common law* z drugiej strony. Autorka przywołuje ciekawe spostrzeżenia przedstawicieli nauki *common law* dotyczące istoty symbiotycznej (w odróżnieniu od pasożytniczej) relacji między zasadami słuszności (*equity*) i prawa (*common law*): „zasady słuszności przyczyniają się do osiągnięcia sprawiedliwości konkretnego przypadku”, „słuszność nie jest samowystarczalna, w każdym punkcie zakłada istnienie *common law*”, natomiast „*common law* jest systemem samowystarczalnym” i mogłoby funkcjonować bez *equity*, aczkolwiek wówczas jako prawo barbarzyńskie i niesprawiedliwe (P.V. Baker, *The future of equity*, „The Law Quarterly Review” 1977, nr 3 – cyt. na s. 49). Przyszłość *equity law*, które współcześnie objęte jest jednolitą jurysdykcją sądową w Anglii i w większości stanów USA, jest więc niezagrożona. Również wielkie kodyfikacje europejskie XIX i XX w. świadczą zdaniem autorki o odejściu legislatorów germańskich i rzymskich od przekonania o zupełności prawa. Nowoczesne kodeksy otworzyły się na normy innych systemów i „kontekst sytuacji”, w której prawo

jest stosowane, umożliwiając tym samym większą elastyczność oceny konkretnego przypadku przez sąd.

Naturalnym zwieńczeniem tej części pracy jest rozdział III, w którym autorka zrelacjonowała teorie stanowiące uzasadnienie odpowiedzialności na zasadzie słuszności. W tym rozdziale mogłyby znaleźć się rozważania dotyczące zasady słuszności jako podstawy odpowiedzialności deliktowej, obejmujące m.in. relację zasady słuszności do funkcji odpowiedzialności cywilnej. Tymczasem umieszczone są one w strukturze następnego rozdziału (pkt 5.3 rozdziału IV), sprawiając wrażenie niedostatecznie pogłębianych.

Oceniając treść rozdziału, wypada stwierdzić, że B. Więzowska trafnie zauważa, iż teoria gwarancji przesuwaa akcent w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej z idei odpowiedzialności na ideę odszkodowania, przez co „dostarcza argumentów wskazujących na konieczność stworzenia regulacji normatywnych obejmujących przypadki naprawienia szkód, gdy zawodzą pozostałe zasady odpowiedzialności” (s. 59). Warto byłoby jednak pogłębić te uwagi z nieco innej strony. Filozoficzno-społeczne podwaliny odpowiedzialności odszkodowawczej w krajach europejskich są zasadniczo zbliżone. Przyczyna odmienności leży w celach, jakie przypisywane są prawu czynów niedozwolonych w danym porządku prawnym przez legislatywę lub sądy. Deliktową odpowiedzialności cywilną legitymizują współcześnie dwie teorie: sprawiedliwości wyrównawczej oraz sprawiedliwości dystrybutywnej. Zarówno jedna, jak i druga – aczkolwiek inaczej w różnych systemach – służą uzasadnieniu obowiązku reparacyjnego wobec jednostki. Teoria sprawiedliwości wyrównawczej jest pierwotna w stosunku do dystrybutywnej. Ta pierwsza podkreśla dwubiegunowość stosunku odszkodowawczego oraz korelację między prawem poszkodowanego z jednej strony i obowiązkiem sprawcy zła z drugiej strony. Sprawiedliwość wyrównawcza zakłada, że relacja reparacyjna między dwiema stronami (kompensacja szkody) odrywa się od statusu, majątku i potrzeb stron (zob. P. Cane, *Corrective justice and correlativity in private law*, „Oxford Journal Of Legal Studies” 1996, nr 16, s. 471). Prawo poszkodowanego do kompensacji może mieć dwa źródła. Pierwszym jest bezprawne zachowanie sprawcy, które narusza relacje międzyludzkie. Drugim źródłem jest wyrządzenie szkody. Teoria sprawie-

dliwości wyrównawczej uwypukla w ten sposób autonomię prawa czynów niedozwolonych i etyczny wymiar jego norm. Dystrybucja środków oraz ubezpieczenie są czynnikami zewnętrznymi w stosunku do norm prawa czynów niedozwolonych, a zatem obojętnymi z punktu widzenia obciążenia danego podmiotu odpowiedzialnością. Natomiast w sprawiedliwości dystrybutywnej na czoło wysuwa się cel sprawiedliwego rozłożenia ryzyka, polegający na zmniejszeniu kosztów wypadków przez odpowiednią repartycję ich ciężaru na poszczególne grupy społeczne. Odpowiedzialność cywilna ma spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Trzeba też zauważyć, że coraz częściej poszkodowany sięga poza bezpośredniego sprawcę, do dalszych osób (np. do struktur państwowych) jako zobowiązanych do naprawienia szkody z tytułu nienależytego nadzoru nad zachowaniem innych lub nad bezpieczeństwem. Zaprzecza to idei sprawiedliwości wyrównawczej i zbliża się do sprawiedliwości dystrybutywnej. Obowiązek kompensacyjny objęty odpowiedzialnością sprawcy szkody staje się wówczas odpowiedzialnością ogółu (wspólną). W związku z tym na całym świecie zauważa się obecnie przydatność innych (tzw. alternatywnych) reżimów kompensacyjnych. Przybierają one zazwyczaj charakter administracyjny lub ubezpieczeniowy.

Przedmiot rozdziału IV, zatytułowanego „Zasady współżycia społecznego i względy słuszności”, wymagał zręcznej i pogłębionej analizy teoretycznoprawnej. W doktrynie prawa cywilnego nastąpiła bowiem zmiana jakościowa desygnatu pojęcia zasad współżycia społecznego. Nie są to już zasady współżycia powszechnie akceptowane w społeczeństwie socjalistycznym, lecz zasady pozostające w duchu standardów demokratycznego państwa prawnego (zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 3, Warszawa 1997, s. 37). Rozważania zawarte w tym rozdziale zasadniczo nie budzą moich zastrzeżeń. Zbędne są jednak wiadomości o charakterze podręcznikowym, a zdecydowanie brakuje uwzględnienia najnowszej pozycji dotyczącej problematyki klauzul generalnych, tj. monografii Ewy Rott-Pietrzyk *Klauzula generalna rozsądku w prawie prywatnym* (Warszawa 2007).

Podsumowując pierwszą część pracy, należy zauważyć, że rozprawianie o odpowiedzialności opartej na zasadzie słuszności bez

odniesienia się do etyki i filozofii oraz bez refleksji teoretycznoprawnej byłoby dyskursem ubogim i niepełnym. Autorka wykazała się tutaj dobrym zrozumieniem tematu i sporymi umiejętnościami badawczymi. Na zakończenie tej części zabrakło mi tylko szerszej refleksji ogólnej, która wskazałaby na efekty dotychczas przeprowadzonych badań, a nawet na preferencję samej autorki co do koncepcji uzasadniającej rozwiązania słusznościowe w naszym systemie prawnym.

Na pochwałę zasługuje rozdział V, w całości poświęcony odpowiedzialności na zasadzie słuszności w prawie porównawczym. Autorka ambitnie potraktowała analizę prawnoporównawczą, uwzględniając wiele prawodawstw Europy kontynentalnej (austriackie, niemieckie, szwajcarskie, francuskie, portugalskie, greckie, belgijskie, włoskie, systemy skandynawskie). Rozważania te są kontynuowane w kolejnych rozdziałach, stanowiących swoistą część szczegółową pracy. Widać, że autorka dogłębnie zapoznała się ze źródłami i potrafi sprawnie opisać obce konstrukcje prawne w rodzimym języku prawniczym.

Drobnego wyjaśnienia wymaga omówienie zasady słuszności jako uzasadnienia odpowiedzialności państwa we Francji (s. 104–105). W nauce i judykaturze francuskiej wysunięto m.in. teorię naruszenia zasady *égalité des citoyens devant les charges publiques*. Państwo musi odpowiadać, jeżeli obywatel poniósł szkodę w interesie społecznym, w szczególności gdy wynikła ona z działania legalnego. Jej źródła upatruje się w art. 13 Deklaracji Praw Człowieka z 1789 r. Obecnie zasada ta ma na celu objęcie ochroną tych sytuacji, w których nie można by mówić o powstaniu roszczenia odszkodowawczego, ponieważ działanie państwa było legalne, a jednak stanowi źródło szkody i byłoby niesłuszne pozostawienie jej bez naprawienia (m.in. wtedy gdy działanie lub odmowa działania administracji było podyktowane interesem ogólnym). Skoro działanie organu podejmowane jest w interesie społecznym (publicznym), to osoby, które ponoszą z tego tytułu szkodę, nie mogą być postawione w gorszej sytuacji niż ogół społeczeństwa, odnoszący korzyści z działania. Zasada *égalité devant les charges publiques* stanowi z jednej strony podstawę (legitymizację) odpowiedzialności państwa (gdy ta opiera się na ryzyku, rozumianym wężej, niż to przyjmuje polska dok-

tryna), z drugiej zaś przesłankę odpowiedzialności, co w tym momencie zbliża ją do naszej odpowiedzialności na zasadzie słuszności. Jednak autorzy francuscy odróżniają *rupture de l'égalité* od zasady słuszności (*l'équité*), która nie byłaby ich zdaniem wystarczającą podbudową obowiązku reparacyjnego państwa (zob. P. Le Tourneau, L. Cadiet, *Droit de la responsabilité et des contrats*, Dalloz Paris 2002, s. 45). Natomiast autorka prawidłowo opisuje niemiecki odpowiednik powyższej zasady, tzw. *Aufopferung*, oraz roszczenia z tytułu naruszeń o skutkach quasi-wywłaszczeniowych (*enteignungsgleicher Eingriff*). Warto dodać, że w prawie *common law* nie ma porównywalnego reżimu odpowiedzialności. Jego rolę w Wielkiej Brytanii spełnia możliwość zapłaty odszkodowania *ex gratia* przez lokalnego rzecznika praw obywatelskich. Jest to dobrowolny akt organu administracji, oparty na zasadach *equity*, nie tworzący jednak roszczenia. Trzeba też zauważyć, że polskie ustawodawstwo coraz bardziej odzwierciedla filozoficzne uzasadnienie odpowiedzialności państwa ujęte w prostej formule równości w ponoszeniu ciężarów publicznych. To bowiem fakt doznania szkody wyjątkowej i dotkliwej, a nie bezprawność aktu władzy będącego jej źródłem jest przesłanką odpowiedzialności (zob. dawny art. 419 KC, a obecnie art. 417² KC).

Kolejne rozdziały tworzą część szczegółową rozprawy i poświęcone są analizie trzech przypadków odpowiedzialności deliktowej na zasadzie słuszności: odpowiedzialności za legalne wykonywanie władzy publicznej, odpowiedzialności osób, którym z powodu wieku, stanu psychicznego lub cielesnego winy przypisać nie można, oraz odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta.

W rozważaniach obejmujących rozdziały VI i VII (ok. jednej trzeciej objętości książki) autorka skupia się na odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone jednostce. Przedstawiając skrupulatnie i szeroko dawne rozwiązania w tej materii (na tle ustawy z 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, a następnie art. 417–421 KC), chwilami poświęca zbyt dużo miejsca instytucjom o znaczeniu już czysto historycznym, a niemającym bezpośredniego związku z aktualną problematyką wynagrodzenia szkód przez podmioty wykonujące władzę publiczną (np. definicja funkcjonariusza i osoby działającej

na zlecenie). Dalsze rozważania i tezy autorki, już na tle obowiązującej od 2004 r. regulacji KC, nie budzą zastrzeżeń. Podzielim stanowisko B. Więzowskiej wyrażone *de lege ferenda*, w świetle którego nie wyklucza ona poszerzenia ochrony przewidzianej w przepisie art. 417² KC do kompensacji szkód na mieniu (s. 195). Uważam, że wiążący Polskę standard europejski wyrażony w Zasadzie II Rekomendacji RE nr (84) 15 z 18 września 1984 r. w sprawie odpowiedzialności władzy publicznej¹, która postuluje stopniowe rozszerzanie odpowiedzialności władzy publicznej także na szkody legalne, przemawiałby co najmniej za udzieleniem fakultatywnego uprawnienia sądowi do przyznania kompensacji za szkody na mieniu wyrządzone w szczególnie wyjątkowych stanach faktycznych. Za tym postulatem przemawia m.in. argument, że w praktyce państw obcych podstawa odpowiedzialności z tytułu naruszenia równości ciężarów publicznych w takim samym stopniu dotyczy szkód na osobie, jak i na mieniu.

W odniesieniu do kolejnych rozdziałów, tj. rozdziału VIII (dotyczącego odpowiedzialności osób niemających rozeznania z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego) oraz rozdziału IX (dotyczącego odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta), zręcznym zabiegiem, służącym klarowności wywodów, było wyodrębnienie jako pierwszych uwag prawnoporównawczych, następnie przedstawienie regulacji kodeksu zobowiązań, a wreszcie aktualnej regulacji kodeksu cywilnego. Zgadzam się z autorką w kwestii interpretacji art. 428 KC co do wymagania przesłanki bezprawności działania bezpośredniego sprawcy szkody oraz oceny jego zachowania według obiektywnego miernika staranności z art. 355 KC, a także odnośnie do uwzględnienia rodzaju szkody jako czynnika oceny słuszności roszczenia poszkodowanego. Na aprobatę zasługuje też poparcie przez autorkę, przy wykorzystaniu argumentów z prawa porównawczego, liberalnej interpretacji przesłanki „wyrządzenia szkody przez zwierzę działające z własnego popędu” na tle art. 431 KC. Autorka konsekwentnie podtrzymuje

¹ Opublikowane w języku polskim w: M. Safjan (red.), *Standardy Prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. II, *Prawo cywilne*, Warszawa 1995, s. 269.

teżę, że to na sądach spoczywa główny ciężar prawidłowego stosowania zasad słuszności; nie chodzi bowiem o proste uwzględnianie stosunków prawnych według wskazówek powołanych w przepisach ustawy, lecz o słuszne rozłożenie ciężaru kompensacji szkody. Podzielam stanowisko, że nawet w braku takiego wskazania ustawowego zgodne z postulatami moralności będzie przyznanie poszkodowanemu odszkodowania w sytuacji, gdy wyrządzona szkoda jest poważna.

Szczegółowej problematyki wpływu przyczynienia się i wyłącznej winy poszkodowanego na zakres naprawienia szkody, roszczeń osób pośrednio poszkodowanych, szkód przyszłych oraz problematyki przedawnienia roszczeń dotyczy ostatni rozdział X. Uwagi i tezy w nim zawarte nie budzą wątpliwości, a wymienione zagadnienia są zaprezentowane prawidłowo.

W podsumowaniu rozprawy autorka słusznie dostrzega marginalne znaczenie praktyczne przepisów art. 428 KC oraz art. 431 § 2 KC, a z drugiej strony doniosłość regulacji art. 417² KC. Ocenia zresztą krytycznie niekorzystne zmiany, które zaszły dla poszkodowanych w wyniku reformy konstrukcji normatywnej odpowiedzialności z tytułu zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Ponadto zgadzam się z B. Więzowską, że lepszym rozwiązaniem w sprawach kompensacji szkód medycznych jest nie zwykły reżim odpowiedzialności cywilnej, lecz system solidarności (fundusz gwarancyjny), którego zorganizowanie jest rolą ustawodawcy, a nie sądów. Fundusze renumeracyjne zapewniają uproszczone procedury realizacji roszczeń, tak aby poszkodowany mógł szybko otrzymać wynagrodzenie szkody. Tworzy się je we Francji, Belgii, Austrii, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Stanach Zjednoczonych i krajach skandynawskich. Państwo, które organizuje fundusz kompensacyjny, spełnia na płaszczyźnie prawa publicznego rolę wyznaczoną dla ubezpieczyciela w prawie cywilnym. Można więc mówić o funkcji gwarancyjnej odpowiedzialności, różniącej się od funkcji kompensacyjnej. Polski ustawodawca ma niewątpliwą kompetencję do ustanawiania szczególnych systemów kompensacyjnych przez wzgląd na takie wartości jak szybkość i łatwość uzyskania odszkodowania przez pokrzywdzone jednostki (pracowników, żołnierzy, policjantów, pacjentów). W tego rodzaju wypadkach ewentualne

ograniczenia zakresu obowiązku odszkodowawczego powinny być badane *in concreto* w świetle aksjologii konstytucyjnej.

Warsztat pracy zasługuje na najwyższą ocenę. Autorka przebadła imponującą literaturę przedmiotu, w tym w znacznej części literaturę obcojęzyczną (w trzech językach), uwzględniła dziesiątki orzeczeń sądów polskich i zagranicznych oraz liczne przepisy. Analiza poszczególnych zagadnień dokonana jest bardzo poprawnie i na wysokim poziomie teoretycznym.

Konkludując, recenzowane dzieło jest bardzo dobrym opracowaniem filozoficznych oraz jurydycznych podstaw i przesłanek odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie słuszności. Beata Więzowska konsekwentnie zrealizowała tezy i cele badawcze postawione w rozprawie. Bardzo umiejętnie przeprowadzona analiza poszczególnych problemów oraz świetne badania porównawcze poszerzają dotychczasowe wyniki badań nad odpowiedzialnością cywilną, wzbogacając polską naukę prawa cywilnego o wartościowe monograficzne opracowanie. Na tle innych opracowań z zakresu odpowiedzialności cywilnej praca wyróżnia się głębią i rzetelnością badań teoretycznoprawnych i porównawczych oraz dojrzałością naukową poglądów autorki.

SUMMARY

Book Review: B. Więzowska, *Civil liability based on equity*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2009

The monograph by B. Więzowska offers an incisive analysis of philosophical, theoretical and practical aspects of civil liability based on equity (fairness). The first part of the book is devoted to the philosophical and historical origins of the presence of equity, justice and fairness in law. The author accepts the Aristotelian approach to individual justice. In the next part she examines the meaning of the term 'principles of social co-existence' (principles of fairness/justice) and their role in the Polish legal system, with particular focus on the law of civil liability. The Polish approach is compared to the regulations in major continental jurisdictions and in

common law. The second part of the thesis presents the elements and operation of the principle of fairness in three cases regulated by Polish law: public authorities' liability for legal damage, liability of a minor (in the absence of the vicarious liability of supervisors) and the liability for animals. The analysis in each chapter starts with comparative remarks regarding the subject matter liability in major European jurisdictions (German, French, Swiss and English). The author provides many insightful and interesting observations. The last part of the book covers several particular issues, such as contributory negligence, prescription of claims and jurisdictional matters. The monograph is the first comprehensive analysis of the function of equity (fairness) in Polish tort law and it fills a gap in the Polish legal writing.